

**Sygn. akt.** IV Ka 325/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy**  
w składzie:

**Przewodniczący SSO Adam Sygit - sprawozdawca**

Sędziowie SO Małgorzata Lessnau - Sieradzka

SR del. do SO Daria Kamińska - Grzelak

Protokolant sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale Andrzeja Chmieleckiego- Prokuratora Prokuratury Okręgowej  
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 roku

sprawy **B. K.**

oskarżonego z art. 157§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 3 lutego 2014 roku sygn. akt II K 361/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Inowrocławiu do ponownego rozpoznania

Sygn. akt IV Ka 325/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 3 lutego 2014 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 361/13, na podstawie art. 25 § 1 k.k., uniewinniono oskarżonego B. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu a polegającego na tym, że w dniu 2 stycznia 2013 roku w miejscowości J. dokonał uszkodzenia ciała J. S. w ten sposób, że uderzył go kilkukrotnie z pięści w nos i prawą kość policzkową, powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia nosa, złamania kości nosa w odcinku dystalnym, stłuczenia z otarciem naskórka okolicy jarzmowej i policzkowej prawej, bolesności głowy okolicy ciemieniowo-czołowej prawej, zasinienia powłok brzucha po stronie prawej, złamania prawego łuku jarzmowego, które to naruszyły w ujęciu kodeksowym czynności narządów ciała w/wym. na okres przekraczający 7 dni, tj. od popełnienia przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. wobec ustalenia, że oskarżony działał w obronie koniecznej odpierając bezpośredni, bezprawny zamach J. S. na swoje zdrowie i życie. Wobec powyższego, na podstawie art. 415 § 2 k.p.k., wytoczone przez Prokuratora Rejonowego w Inowrocławiu na rzecz J. S. powództwo cywilne pozostawiono bez rozpoznania i na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Od powyższego orzeczenia, zaskarżając je w całości na niekorzyść oskarżonego, apelację wnieśli:

1. rzecznik oskarżenia publicznego, zarzucając:

-dopuszczenie się obrazy przepisów postępowania a mianowicie art. 4, 7, 167, 366 § 1 k.p.k., mającej wpływ na jego treść a polegającej na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i uwzględnieniu przez sąd jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego a całkowitym zdeprecjonowaniu relacji pokrzywdzonego, co do przebiegu zajścia i jego przyczyny, przy jednoczesnym niezasadnym oddaleniu wniosków dowodowych, istotnych dla ustalenia tła i przyczyny przedmiotowego zdarzenia,

-błędą ocenę okoliczności faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mającą wpływ na jego treść a polegającą na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony działał w warunkach obrony koniecznej, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy, w tym szczególnie zapis monitoringu wskazuje, że wymieniony z początkowej obrony, przeszedł do atakowania pokrzywdzonego, używając przy tym środków niewspółmiernych do niebezpieczeństwa zamachu.

2. pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zarzucając:

-naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 4, 7, 167 i 410 k.p.k., polegające na przekroczeniu zasad określonych w tych przepisach przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego i ustaleń w zakresie sprawstwa oskarżonego, wzięciu pod uwagę jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego przy jednoczesnej krytycznej ocenie zeznań pokrzywdzonego oraz nie oparciu się na całokształcie zebranego materiału dowodowego,

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający istotny wpływ na jego treść a wyrażający się w uznaniu, iż oskarżony B. K. w dniu 2 sierpnia 2013 roku w J. dokonując pobicia pokrzywdzonego J. S. działał w warunkach obrony koniecznej, w ten sposób, że w sklepie spożywczym w J. podczas zakupów uderzył pokrzywdzonego atakującego go łomem, kilkukrotnie pięścią w nos i prawą kość policzkową, powodując u niego obrażenia ciała, które naruszyły czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni, pomimo że z zebranego materiału dowodowego w szczególności z nagrania monitoringu wynika, iż oskarżony umyślnie w zamiarze bezpośrednim dopuścił się przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i działał w obronie koniecznej, przekraczając jej granice, gdyż stosując sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu w rozumieniu art. 25 § 1 k.k.,

zgodnie wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd odwoławczy zważył, co następuje:***

Apelacje były zasadne i doprowadziły do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Inowrocławiu.

Generalnie za zasadne uznano te zarzuty apelujących, które wskazywały na dokonanie przez sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób przekraczający granice określone dyspozycją art. 7 k.p.k. a – w tego konsekwencji - poczynienie wadliwych ustaleń faktycznych, w zakresie skutkującym uniewinnieniem oskarżonego przy zastosowaniu instytucji wskazanej dyspozycją art. 25 § 1 k.k. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.); stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.); jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.).

Przesłanką rozstrzygnięcia sądu odwoławczego były zastrzeżenia odnośnie prawidłowości przyjęcia przez sąd I instancji, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że działania oskarżonego - objęte zarzutem skargi publicznej – w całości realizowane były w warunkach art. 25 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem nie popełnia

przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy zdarzenie na kanwie, którego przedstawiono B. K. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 157 § 1 k.k., przebiegało w dwóch odmiennych fazach. Początkowo, oskarżony został zaatakowany przez pokrzywdzonego J. S., będącego w posiadaniu metalowego przedmiotu. W związku z bezprawnością i bezpośredniością tego zamachu zaatakowany podjął uprawnione zachowania obronne, tj. wdał się w szarpaninę z napastnikiem i usiłował odebrać mu ten przedmiot. Zachowanie oskarżonego w tej części zdarzenia niewątpliwie należało oceniać przez pryzmat art. 25 § 1 k.k., mimo iż J. S. nie skorzystał z obiektywnej możliwości wykorzystania posiadanego przedmiotu (co zasadnie podniósł apelujący rzecznik oskarżenia publicznego), kiedy to oskarżony trzymał zakupiony towar w rękach i został zaskoczony jego wejściem do sklepu. Jednak następnie doszło do odebrania tego przedmiotu J. S. przy pomocy kolegów oskarżonego i dalsza część zajścia charakteryzowała się już odmiennym przebiegiem. W tym momencie to oskarżony uzyskał przewagę fizyczną nad pokrzywdzonym i wykorzystał ją mimo tego, iż atak został już odparty. W tej części zajścia B. K. zadał J. S. uderzenia pięścią w twarz (w tym zakresie sąd I instancji ustalił, iż miało to miejsce jedynie dwukrotnie i nie spowodowało m.in. upadku pokrzywdzonego), co spowodowało u niego obrażenia ciała, następnie zabrał zakupiony wcześniej towar i opuścił sklep. Sposób działania oskarżonego w tej części zdarzenia wskazuje na niewiarygodność jego wyjaśnień, że jego zachowanie miało wyłącznie charakter obronny bo: uderzenia nie były zamierzone (k. 89), nie miał zamiaru bić pokrzywdzonego (k. 28v), został przez niego przyduszony (k. 89), działał tylko po to aby uwolnić się z uścisku (k. 89).

Czynienie tak konkretnych ustaleń faktycznych i zakwestionowanie wiarygodności powyższych twierdzeń podsądnego było możliwe wobec zarejestrowania przebiegu zajścia przez system monitoringu w sklepie (k. 10) oraz brak wątpliwości odnośnie jego autentyczności i wierności zapisu. Przede wszystkim ten kluczowy dowód winien zostać poddany ocenie przez sąd orzekający przy czynieniu ustaleń faktycznych. Istotnym przy tym jest, iż zapis zdarzenia dokonywany był przez dwie kamery i także drugie z nagrań pozwalało na czynienie ustaleń odnośnie jego przebiegu (vide: zastrzeżenia sformułowane w apelacji rzecznika oskarżenia publicznego). Z niego wynika, iż poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne odnośnie zachowania sprawcy, w szczególności ilości ciosów, okoliczności ich zadania i ich konsekwencji dla pokrzywdzonego były nieprawidłowe. Podkreślić należy, iż zabezpieczenie tych nagrań czyniło ocenę osobowych źródeł dowodowych jedynie pomocniczą w zakresie obiektywnego ustalenia zachowania oskarżonego w toku całego zdarzenia.

Uwzględniając powyższe ustalenia za zasadne uznano zarzuty apelujących wskazujące, iż Sąd Rejonowy w Inowrocławiu nieprawidłowo ustalił i ocenił sposób postępowania oskarżonego w tej drugiej części zajścia. Dla przyjęcia kontratypu obrony koniecznej niezbędne jest działanie wyłącznie w celu obrony koniecznej. Jeżeli oskarżony nie działał wyłącznie w roli napadniętego, ale także i w roli napastnika, sytuacja taka wyklucza możliwość zastosowania normy zawartej w przepisie art. 25 § 1 k.k. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku w sprawie WA 17/06, publ. OSNwSK 2006/1/1063).

Zdaniem sądu odwoławczego właśnie z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie, skoro od pewnego momentu zdarzenia to oskarżony dysponował przewagą fizyczną nad pokrzywdzonym, który został pozbawiony narzędzia i który już nie przejawiał takiej, jak początkowo, agresywności zamachu. W tej sytuacji to oskarżony stał w drzwiach wejściowych sklepu, mógł to pomieszczenie bezpiecznie opuścić bez narażenia się na niebezpieczeństwo ze strony pokrzywdzonego a mimo to, właśnie on wykazał agresywne zachowanie wobec wcześniejszego napastnika.

Obowiązkiem sądu orzekającego w sprawie, przy przyjęciu, że zaistniała ta okoliczność wyłączająca bezprawność czynu, jest wnikliwe i wyczerpujące odniesienie się nie tylko do tego, że zaistniała obrona konieczna, ale bezwzględnie koniecznym jest ustosunkowanie się do tego, czy zachowanie broniącego się, aż do końca zdarzenia (w tym przypadku oddzielnego opuszczenia sklepu przez obie osoby) mieściło się w granicach tej obrony. Zawsze należy zbadać, w realiach konkretnej sprawy, czy zachowanie obronne nie przekroczyło - ewentualnie - współmierności do niebezpieczeństwa zamachu (eksces intensywny), bądź nie zachodziła koincydencja czasowa pomiędzy zamachem

a podjętymi działaniami obronnymi, tzn. gdy działania takie były przedłużone na czas, w którym napastnik nie kontynuował już zamachu (eksces ekstensywny). Tej części pisemnych motywów Sądu Rejonowego w Inowrocławiu zaskarżonego orzeczenia z których wynika, iż postępowanie oskarżonego aż do zakończenia zajścia mieściło się w granicach instytucji obrony koniecznej z art. 25 § 1 k.k., sąd odwoławczy nie akceptuje. Sąd ten prawidłowo uwzględnił, iż „zamach jest bezpośredni tak długo, jak długo trwa stan niebezpieczeństwa dla dobra prawnego utrzymywany przez zachowanie napastnika” (strona 14 uzasadnienia) ale wyciągnięto z tego nieprawidłowe wnioski, również wobec wadliwego ustalenia stanu faktycznego.

Podstawową kwestią w ramach oceny podjętego zachowania danej osoby, odpierającej rzeczywisty, bezprawny i bezpośredni zamach na jej dobro chronione prawem, jest świadomość broniącego, że odpiera taki zamach. Znamieniem obrony koniecznej niezbędnym także dla ustalenia, czy granice tej obrony ewentualnie nie zostały przekroczone, jest działanie motywowane wyłącznie zamiarem odparcia zamachu. Brak woli obrony, który może mieć miejsce w przypadku reakcji odwetowej na wcześniejsze zaatakowanie przez inną osobę, nie daje podstaw do stosowania normy zawartej w art. 25 § 1 k.k. Oczywiście zaatakowany ma prawo odpierać zamach kosztem dobra napastnika, nawet jeśli istnieje realna możliwość uniknięcia zamachu w inny sposób, czyli bez naruszenia tego dobra. Jednakże, kiedy w sytuacji już uniknięcia zamachu, kontynuuje i nasila swe zachowania, przechodząc od przytrzymywania i wzajemnej szarpaniny do celowego zadawania mierzonych ciosów w głowę pokrzywdzonego (vide: zapis monitoringu - k. 10 i opinia biegłego lekarza - k. 99), to granice obrony koniecznej już przekracza. Ciosy te nie zostały zadane przez B. K. przypadkowo, obronnie, w szarpaninie i w bezpośrednim kontakcie z pokrzywdzonym ale w sytuacji, gdy tenże - zdając sobie sprawę z utraty początkowej przewagi - próbował wycofać się ze starcia. W takiej sytuacji wszelkie dalsze działania osoby początkowo zaatakowanej, nawet przedsięwzięte w celu odwzajemnienia krzywd doznanych uprzednio, nie mają już charakteru obronnego. Odnośnie tej kwestii i oceny zachowania obu osób należało mieć ponadto na uwadze obiektywne warunki a wskazujące na znaczną przewagę fizyczną oskarżonego nad pokrzywdzonym oraz relacje, jakie miały miejsce pomiędzy nimi przed dniem 2 stycznia 2013 roku. Odnośnie tej ostatniej kwestii należy podnieść, iż w realiach przedmiotowej sprawy i wobec prawidłowej oceny całości zgromadzonego materiału dowodowego, istnienie konfliktu pomiędzy w/wym. przed tym dniem wynika – mimo odmiennych wyjaśnień oskarżonego (k. 89, 91) - w sposób jednoznaczny i uzupełnianie w tym zakresie postępowania dowodowego (vide: zarzut apelacji rzecznika oskarżenia publicznego dot. niezasadnego oddalenia, cofniętych przez ich autora, wniosków dowodowych – k. 112v) nie jest konieczne.

Wobec powyższego zaskarżony wyrok został uchylony a sprawa przekazana Sądowi Rejonowemu w Inowrocławiu do ponownego rozpoznania. W toku ponownego procedowania wnikliwej ocenie należy poddać przede wszystkim całość zapisów wizyjnych przedmiotowego zdarzenia i analizie poddać obie części zajścia. Ten dowód pozwala skupić uwagę sądu orzekającego na ocenie wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonego w zakresie przede wszystkim dotyczącym motywacji ich postępowania, skoro obiektywny dowód pozwala na jednoznaczne odtworzenie przebiegu samego zajścia. Biorąc pod uwagę wcześniej wskazane zastrzeżenia sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w Inowrocławiu będzie uprawniony do ograniczenia ponownego postępowania dowodowego, korzystając z dyspozycji art. 442 § 2 k.p.k. i przeprowadzenia go jedynie w zakresie pozwalającym na ustalenie czy zachowanie oskarżonego mieściło się w ramach obrony koniecznej ale z przekroczeniem jej granic. W takiej sytuacji zastosowanie mogą bowiem znaleźć art. 25 § 2 lub § 3 k.k.